

Niemieccy Żydzi wycofują się z Fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie”

Centralna Rada Żydów w Niemczech zawiesiła swój udział w pracach Rady Fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie”, która ma zająć się budową muzeum wypędzeń. Według organizacji reprezentującej Żydów w RFN, część władz Rady Fundacji nominowana przez Związek Wypędzonych głosi „rewanżystowskie poglądy” i nie gwarantuje rzetelności funkcjonowania instytucji.

O decyzji Centralnej Rady Żydów poinformował Stephen Kramer, sekretarz generalny organizacji, w liście przesłanym 6 września do Berndta Neumanna, pełnomocnika rządu ds. kultury i mediów. Jest to protest przeciwko obecności we władzach fundacji dwóch członków Związku Wypędzonych Arnolda Tölga i Hartmuta Sängera, których poglądy zdaniem Centralnej Rady Żydów zagrażają realizacji nadrzędnego celu fundacji, jakim jest „upamiętnienie wypędzeń w duchu prawdy i pojednania”. Sängers w jednym ze swoich artykułów i w wypowiedziach dla mediów twierdzi, że do głównych przyczyn wybuchu II wojny światowej należy „wojownicza” polityka prowadzona przez Polskę. Z kolei Tölg, który przez ponad 20 lat był posłem lokalnego parlamentu Badenii-Wirtembergii z ramienia CDU, ostro krytykował wypłacanie odszkodowań pracownikom przymusowym w III Rzeszy. Centralna Rada Żydów zastrzegła sobie możliwość całkowitego wycofania swoich przedstawicieli z władz fundacji.

Posunięcie to może jednak nie mieć znaczącego wpływu na przebieg prac fundacji. Nie zawiesi ona prawdopodobnie funkcjonowania, nawet jeśli Centralna Rada Żydów spełni swoją groźbę. Odkąd w lutym 2010 roku chadekom i liberałom udało się wypracować kompromis dotyczący składu władz fundacji (wówczas Erika Steinbach zrezygnowała ze stanowiska w tym gremium), ponowne otwieranie dyskusji na ten temat nie jest na rękę ani koalicji rządowej, ani też Związkowi Wypędzonych. <ciechan>